



Aby przyszłość współgrała z tradycją

2020-02-14

- Kraków moich marzeń to miasto przyszłości, które współgra z tradycją - mówi radna Iwona Chamielec. W rozmowie z Błażem Siekierką radna opowiada o swoich priorytetach, o tym, jak widzi Kraków, gdy zamknie oczy, a także o pomysły stworzenia ambulansu dla zwierząt.

Jest Pani nową radną miasta, ale nie debiutantką w samorządzie. Do tej pory działała Pani w Radzie dzielnicy. Jak wielki był przeskok między najbardziej podstawową komórką samorządu a „wielką” Radą Miasta?

Iwona Chamielec: W samorządzie na szczeblu dzielnicowym działałam od pięciu lat, a w radzie miasta zasiadam dopiero od dwóch miesięcy. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że między radnym dzielnicy a radnym miasta nie ma wielkiej różnicy - jest wiele podobieństw, choćby angażowanie się w pracę komisji merytorycznych, współuczestnictwo w organizowaniu i przeprowadzeniu konsultacji społecznych, współdecydowanie o przebudowach i remontach infrastruktury czy przyjmowaniu od mieszkańców uwag dotyczących lokalnej społeczności, to jednak zakres obowiązków radnego miasta jest dużo większy niż radnych dzielnic. Owszem, radni dzielnicowi opiniują propozycje Prezydenta, często stoją na pierwszej linii frontu w kontaktach z mieszkańcami, jednak kluczowe decyzje podejmuje Rada Miasta. Wchodząc do tego gremium, doceniłam doświadczenie zdobyte na szczeblu dzielnicowym. Pozwoliło mi ono na szybkie wejście w rytm nowej pracy.

Czym chce się Pani zająć w Radzie Miasta? Jakie są Pani priorytety?

ICh: Oprócz rozwiązywania bieżących problemów mieszkańców, zaangażowałam się w pracę w Komisji Kultury i Ochrony Zabytków, Komisji Zdrowia i Uzdrowiskowej oraz Komisji Promocji i Turystyki. Sprawą, którą uważam za priorytet, jest poprawa jakości powietrza. Efekty dotychczasowych działań są już widoczne, więc należy je kontynuować. Stawiam też na aktywność i propagowanie zdrowego stylu życia, budowę ścieżek rekreacyjnych wokół terenów rzecznych, budowę kładki pieszo-rowerowej łączącej Ludwinów z Kazimierzem, a także kładki łączącej Dębniki ze Zwierzyńcem. Istotne jest dla mnie także wdrożenie programów aktywizujących społecznie i zawodowo osoby niepełnosprawne, szkolenia z pierwszej pomocy, rewitalizacja parku Dębnickiego oraz powstrzymanie masowej wycinki drzew w mieście.

Pomimo że jestem debiutantką, udało mi się już wprowadzić do budżetu miasta utworzenie parku Tetmajera, a także kilka kluczowych inwestycji dotyczących remontów czy budowy chodników, o które zabiegali radni dzielnicowi, czy też kontynuację budowy placów zabaw przy osiedlowych przedszkolach.

Proszę sobie wyobrazić Kraków Pani marzeń. Jakie to miejsce?

ICh: Zamykam oczy, słyszę śpiew ptaków w koronach drzew, oddycham czystym powietrzem. Widzę miasto wolne od chaotycznej zabudowy, bez agresywnych i wulgarnych szyldów reklamowych. Miasto bezpieczne, przyjazne zarówno dla mieszkańców, jak i turystów. Miasto przyszłości, które współgra z tradycją. Miejsce, w którym promuje się przedsiębiorczość. Tak, trzeba marzyć! Marzenia są ważne, to one dają siłę napędową do działania.



Widziałem na Facebooku, że spodobał się Pani pomysł specjalnej karetki dla zwierząt. Będzie Pani postulowała wprowadzenie podobnego rozwiązania w Krakowie?

Ich: Pomysł wydaje się interesujący. W Holandii takie pojazdy to standard. W każdej dzielnicy, w razie konieczności, ambulans dla zwierząt czeka na wezwanie. Na razie jako krakowscy radni zdecydowaliśmy o budowie kliniki dla dzikich zwierząt, więc tym bardziej należy pochylić się nad pozyskaniem ambulansu.

Iwona Chamielec – radna Miasta Krakowa VIII kadencji. Absolwentka Politologii i Komunikacji Społecznej na Wydziale Politologii Krakowskiej Akademii im. Frycza-Modrzewskiego. Ma też wykształcenie aktorskie. Zawodowo związana jest ze sceną Moliere oraz Teatrem Itan. Pracuje na rzecz osób niepełnosprawnych, starszych i potrzebujących. Organizatorka twórczych warsztatów dla dzieci.